

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z 20 stycznia 2022 roku w sprawie I C 121/21 z powództwa T. B. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę:

- w punkcie 1 zasądzone od pozwanego na rzecz powoda 680,08 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 2 oddalono powództwo w pozostałej części;
- w punkcie 3 zasądzone od powoda na rzecz pozwanego 560 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, w zakresie istotnym z punktu widzenia granic zaskarżenia, że 15 października 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, wskutek którego został uszkodzony pojazd marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do segmentu D, stanowiący własność J. D., znajdujący się w posiadaniu S. D.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów u pozwanego. W dacie kolizji pozwany miał zawartą umowę o współpracę w zakresie najmu pojazdów zastępczych z innym podmiotem; w treści tej umowy strony ustaliły ryczałt dobowy za najem pojazdu klasy C na 95 zł, a pojazdu klasy D za 125 zł. S. D. nie miał innego pojazdu, potrzebował pojazdu zastępczego do dojazdów do pracy. Nie szukał ofert firm holujących i udostępniających pojazdy zastępcze. Skorzystał z oferty, jaka została mu złożona w miejscu kolizji przez pracownika powoda. Nie interesował się, jaki będzie koszt najmu pojazdu zastępczego, nie miał wymagań co do tego pojazdu. Powód nie informował go o opłatach za podstawienie pojazdu i za obsługę poza godzinami pracy. S. D. upoważnił powoda do załatwiania wszelkich formalności, związanych z likwidacją szkody, przekazał swoje dane kontaktowe jedynie powodowi. Powód polecił S. D. skontaktować się, jak zostanie odszkodowanie za uszkodzony pojazd. Po dwóch godzinach od kolizji 15 października 2020 roku S. D. otrzymał w ramach umowy najmu od pozwanego pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z segmentu C. Strony umowy ustaliły dobową stawkę czynszu najmu na 120 zł brutto, a z dodatkami – 200 zł brutto. Ponadto strony umowy ustaliły dodatkowo:

- cenę za zniesienie udziału własnego w szkodzie częściowej – 30 zł;
- cenę za zniesienie udziału własnego w szkodzie całkowitej – 50 zł;
- opłatę dodatkową za postawienie i odbiór poza Ł. – 50 zł;
- opłatę za obsługę poza godzinami pracy 16:00 – 22:00 – 50 zł.

W przypadku wcześniejszego jednostronnego rozwiązania umowy strona zrywająca była zobowiązana do zapłaty kary w wysokości siedmiu stawek dobowych. Analogiczna umowa dotycząca tego samego pojazdu została zawarta między tymi stronami: 16 i 30 października 2020 roku. W treści umów odnotowano zdanie pojazdu: 16 października 2020 roku o godzinie 18:00, 30 października 2020 roku o godzinie 19:00. S. D. 15 października 2020 roku zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi 15 października 2020 roku. Po czterech dniach, 19 października 2020 roku pozwany poinformował powoda o możliwości organizacji nieodpłatnego wynajmu pojazdu zastępczego bez kosztów podstawienia i odbioru, na czas niezbędny na dokonanie naprawy. Podał numer kontaktowy do organizacji najmu bezgotówkowego, czynny w godzinach 8:30-16:00. Zastrzegł, iż w przypadku najmu u podmiotu zewnętrznego istnieje ryzyko weryfikacji przez ubezpieczyciela wysokości stawki dla pojazdów segmentu C – do stawki 69 zł netto, segmentu D do stawki 99 zł netto, nadto długości okresu najmu. Tego samego dnia w odpowiedzi powód przekazał ubezpieczycielowi iż poszkodowani dysponują już pojazdem zastępczym oraz poinformował o możliwości

wcześniejszego rozwiązania umowy najmu i podał nr kontaktowy w celu uzgodnienia warunków wcześniejszego rozwiązania umowy. Korespondencję prowadzono z wykorzystaniem poczty elektronicznej.

Najem pojazdu marki F. (...) przez S. D. trwał do 16 listopada 2020 roku. Powód wystawił z tego tytułu fakturę na 6.499,94 zł brutto (5.284,50 zł netto).

Z S. D. od momentu kolizji przez całe postępowanie likwidacyjne nie kontaktował się żaden ubezpieczyciel ani inna firma wypożyczająca pojazdy zastępcze. Nie informowano go o przebiegu postępowania likwidacyjnego i możliwości najmu pojazdu zastępczego od innych firm, nie otrzymywał korespondencji od ubezpieczyciela. Powód nie udostępnił mu faktur, jakie wystawił w związku z najmem i holowaniem.

W piśmie datowanym na 16 listopada 2020 roku powód przesłał ubezpieczycielowi dokumenty dotyczące najmu pojazdu zastępczego oraz fakturę i wezwał do wypłaty odszkodowania w kwocie, jak z faktury.

Pozwany 25 listopada 2020 roku przyznał odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 2.627,28 zł, informując o zweryfikowaniu stawki za najem do 69 zł netto dla pojazdu klasy C, bez uwzględnienia dodatkowych kosztów.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że sama zasada odpowiedzialności nie była przedmiotem sporu. Sąd Rejonowy podzielił pogląd, że wydatki na najem pojazdu zastępczego, poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powód prowadził z pozwanym korespondencję na temat oferty ubezpieczyciela w zakresie pojazdu zastępczego, jednak zachowywał dla siebie uzyskane informacje co do możliwości najmu bezgotówkowego, akceptowanej przez ubezpieczyciela stawki najmu oraz możliwości podmiany pojazdu zastępczego – na pojazd od ubezpieczyciela. Nie przedstawiając uzyskanych informacji poszkodowanemu, w istocie uniemożliwił mu podjęcie decyzji w tym zakresie i tym samym – ewentualną minimalizację kosztów najmu.

Opisane szczegółowo w rozważaniach uzasadnienia zaskarżonego wyroku okoliczności wskazują, zdaniem Sądu Rejonowego, że korespondencja prowadzona przez powoda z pozwanym ubezpieczycielem co do najmu bezgotówkowego miała charakter pozorny. Jej celem nie było umożliwienie poszkodowanemu skorzystania z oferty najmu bezgotówkowego. Tym samym brak jest podstaw prawnych do uznania, że wynikający ze złożonej faktury pełny koszt najmu pojazdu zastępczego według stawki powoda był celowy i ekonomicznie uzasadniony. Oznacza to, iż ubezpieczyciel nie jest zobowiązany do poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego ponad kwotę stanowiącą iloczyn okresu najmu i wskazanej przez ubezpieczyciela stawki w najmie bezgotówkowym.

W ocenie Sądu I instancji uwzględnić jednak należało to, że od 15 do 19 października 2020 roku ubezpieczyciel nie złożył żadnej oferty najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego. Należało zatem przez te dni uznać za zasadną stawkę najmu pojazdu zastępczego udostępnionego poszkodowanemu przez powoda po 120 złotych brutto za dobę najmu. Za kolejne 28 dni, od 20 października do 16 listopada 2020 roku poszkodowany mógł skorzystać z oferty wynajmu pojazdu zastępczego przedstawionej przez pozwanego, a zatem za ten okres stawka najmu winna być zredukowana do 69 złotych netto za dobę najmu. Odnośnie okresu najmu pojazdu zastępczego należało uznać, iż, wbrew twierdzeniom pozwanego, okres 7 dni w ówczesnych realiach rynkowych, jak i ówczesnej sytuacji epidemicznej, nie był okresem wystarczającym na podjęcie świadomej decyzji odnośnie zakupu pojazdu. Zważyć należy, iż poszkodowany chcąc w sposób rozsądny dokonać zakupu pojazdu w miejsce uszkodzonego winien był ustalić jaki pojazd jest mu potrzebny, o jakich parametrach, jaką kwotę na zakup może przeznaczyć, przejrzeć dostępne ogłoszenia sprzedaży pojazdów, wybrać potencjalne pojazdy na oględziny, umówić się na obejrzenie pojazdu, kontrolę w stacji obsługi pojazdów, etc. Wątpliwym jest, by w ciągu 7 dni realnym było dokonanie w pełni świadomego i rozsądnego zakupu pojazdu. Tym samym zasadny okres najmu należało liczyć aż do momentu jego faktycznego

zakończenia, do 16 listopada 2020 roku. Łącznie koszt najmu wyniósł 3.114,36 zł, a ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu 2.627,28 zł, zatem do zasądzenia pozostała różnica w kwocie 487,08 zł z tytułu najmu.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w przedmiocie kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. I k.p.c.1, statuującego zasadę stosunkowego ich rozdzielenia.

Apelację od omówionego wyżej wyroku w zakresie jego punktu 2 wywiódł powód, działając przez swojego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, występującego również w I instancji. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwany ubezpieczyciel 19 października 2020 roku skutecznie przedstawił propozycję najmu pojazdu zastępczego i mógł dokonywać weryfikacji stawki najmu do kwoty 69 zł netto za dobę od dnia następnego, podczas gdy powód już przy zgłoszeniu szkody poprosił pozwanego o zorganizowanie najmu oraz o wskazanie podmiotu, który będzie realizował najem, a pozwany ograniczył się do przesłania automatycznego komunikatu, który nie zawierał warunków najmu istotnych z punktu widzenia poszkodowanego. Co więcej, po ponownej prośbie powoda o kontakt telefoniczny w celu uzgodnienia warunków najmu, pozwany ponownie nie skontaktował się, by ustalić zasady podstawienia pojazdu poszkodowanemu, ale dopiero po 10 dniach pozwany przesłał ponownie listę nieweryfikowalnych deklaracji co do rzekomych warunków najmu, bez podania jednak nazwy wypożyczalni ani propozycji podstawienia pojazdu. Powód prosił o zorganizowanie najmu, to jest podstawienie pojazdu i przekazanie dokumentów zawierających warunki najmu, a pozwany prośbę tę zignorował, zatem to pozwany nie był zainteresowany realizacją najmu, a złożona przez niego propozycja była pozorna (zarzut I);
- art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez pominięcie w ocenie dowodów części zeznań poszkodowanego, w których wskazał on, że ważne było dla niego to, żeby najem był dla niego całkowicie bezpłatny, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym umowy pozwanego z inną wypożyczalnią nie wynika, by pozwany był w stanie zorganizować pojazd zastępczy natychmiast oraz że poszkodowany nie ponosiłby dodatkowych opłat na rzecz wypożyczalni, do zapłaty których nie jest zobowiązany pozwany, w tym za zniesienie udziału własnego w szkodzie czy za wyłączenie kar umownych, przy czym skoro pozwany odmówił złożenia dokumentów stosowanych przez wypożyczalnię współpracującą, to nie wykazał, by jego propozycja najmu była realna i nie gorsza z punktu widzenia poszkodowanego od propozycji powoda (zarzut II);
- art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie wbrew zgromadzonemu sprawie materiałowi dowodowemu, że „korespondencja prowadzona przez powoda z ubezpieczycielem co do najmu bezgotówkowego miała charakter pozorny jego celem nie było umożliwienie poszkodowanemu skorzystania z oferty najmu bezgotówkowego”, ponieważ powód nie przedstawił uzyskanych od pozwanego informacji poszkodowanemu, w istocie uniemożliwiając mu podjęcie decyzji w tym zakresie, podczas gdy powodowi działającemu w imieniu poszkodowanego zostały przedstawione jedynie ogólne informacje na temat możliwości zorganizowania najmu ze wskazaniem stawek, których nie można uznać za wystarczające dla przyjęcia, że zobowiązują do skorzystania z propozycji ubezpieczyciela, albowiem nie zawierały istotnych dla poszkodowanego elementów umowy i nie pozwalały na ocenę związanych z zawarciem umowy ryzyk i kosztów, w tym nie przedstawiały zakresu odpowiedzialności pozwanego za szkody w pojeździe najętym i grożących poszkodowanemu kar umownych, udziałów własnych, innych opłat, zaś prośba powoda o kontakt telefoniczny w celu ustalenia warunków podmiany pojazdu zastępczego pozostała bez odpowiedzi (zarzut III);
- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że działanie powoda polegające na nieprzedstawieniu poszkodowanemu oferty najmu pojazdu zastępczego przez pozwanego było nieuzasadnione podczas gdy poszkodowany upoważnił powoda do kontaktów z pozwanym i przelał na niego wierzycielność, zaś powód dokonał aktów należytej staranności, którym Sąd nadał znaczenie pozornych, przy czym powód był uprawniony zarówno do działania w imieniu poszkodowanego w zakresie pozyskiwania

informacji, jak i do podejmowania decyzji o najmie jako wierzyciel przelanej wierzytelności i aktów staranności dokonał zwracając się do pozwanego o zorganizowanie najmu dla poszkodowanego i wskazanie wypożyczalni realizujących najem, ponadto powód zawarł umowę najmu początkowo na dwa dni, by umożliwić pozwanemu przedstawienie oferty i podstawienie pojazdu, o czym uprzedził poszkodowanego (zarzut IV);

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że działania samego powoda w zakresie zainteresowania się warunkami najmu proponowanego przez ubezpieczyciela uznać należy za podjęte jedynie dla pozorów, a nie w celu rozważania możliwości skorzystania z tej propozycji, skoro powód nie przekazał poszkodowanemu propozycji najmu od pozwanego, w sytuacji gdy powód działając jako pełnomocnik poszkodowanego i nabywca wierzytelności już przy zgłoszeniu szkody, w pierwszej wiadomości mailowej do pozwanego zgłosił zainteresowanie najmem u pozwanego i minimalna staranność wymagała od pozwanego reakcji w postaci przedstawienia konkretnej propozycji najmu lub przekierowania prośby powoda do współpracujących wypożyczalni, a nie przesłania niemożliwych do sprawdzenia w regulaminach lub innych dokumentach ogłoszeniowych haseł mających stanowić warunki najmu (zarzut V);
- art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.p.c. (sic) przez przyjęcie, że najem od 20 października 2020 roku powinien być rozliczony po stawce pozwanego, mimo że pozwany nie wykazał w toku postępowania, że był w stanie realnie zorganizować poszkodowanemu nieodpłatnie pojazd zastępczy (zarzut VI).

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie:

- art. 361 § 1 w związku z art. 354 § 2 k.c.2 przez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że działania powoda mające na celu ustalenie warunków i możliwości podstawienia przez pozwanego pojazdu zastępczego dla poszkodowanego były podjęte przez powoda jedynie dla pozorów, podczas gdy to pozwanemu można postawić zarzut braku współdziałania w zmniejszeniu szkody, ponieważ to pozwany jako gospodarz postępowania likwidacyjnego, po uzyskaniu informacji, że poszkodowany wynajmuje już pojazd zastępczy, a powód zgłasza zainteresowanie usługą najmu świadczoną przez podmioty współpracujące z pozwanym, powinien przedstawić informację o możliwości zorganizowania najmu o treści na tyle konkretnej, by poszkodowany lub w jego imieniu powód mogli porównać warunki najmu, a nadto powinien zaproponować czas i miejsce podstawienia konkretnego pojazdu (zarzut VII);
- art. 95 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 509 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że staranne działania powoda w celu ustalenia możliwości zorganizowania najmu przez pozwanego oraz uzyskania warunków najmu świadczonych przez pozwanego należy ocenić jako pozorne, mimo cesji i udzielenia upoważnienia, na podstawie których powód był upoważniony w imieniu poszkodowanego do pozyskiwania wszelkich informacji o możliwym najmie od podmiotów współpracujących z pozwanym, które następnie mógł przekazać poszkodowanemu, gdyby je uzyskał, będąc nabywcą wierzytelności dotyczącej odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, nabył też związane z wierzytelnością ciężary, a zatem był uprawniony i zobowiązany do podejmowania działań zmierzających do minimalizacji szkody, co oznacza, że nawet w razie braku zainteresowania poszkodowanego ofertą od podmiotów współpracujących z pozwanym i jej warunkami, mógł zakończyć wynajmowanie za czynsz wedle swoich stawek, o ile otrzymałby realną i tańszą propozycję najmu, z którą nie wiązałyby się ryzyka uzasadniające w świetle orzecznictwa odmowę skorzystania z tej oferty przez pozwanego (zarzut VIII).

Z tych względów wniesiono o zmianę zaskarżonego punktu 2 wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 3.286,30 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 17 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty, zmianę punktu 3 wyroku i orzeczenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję stosownie do zmiany merytorycznego rozstrzygnięcia, nadto zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany, reprezentowany przez radcę prawnego, występującego również w I instancji, wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja nie okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Zarzut I nie wskazuje, jakie to dokładnie reguły logicznego rozumowania, wskazań wiedzy albo doświadczenia życiowego, zostały przez Sąd Rejonowy naruszone. Tamtejszy Sąd wskazał w uzasadnieniu dokładnie korespondencję elektroniczną stron, na której oparł kwestionowane w tym zarzucie ustalenia, a wysnute z niej wnioski co do faktów z pewnością nie są dowolne. Nie sposób nie zauważyć, że posługiwanie się techniką komunikacji, polegającą na tym iż zgłoszenie szkody dokonuje się z wykorzystaniem adresu poczty elektronicznej, co do którego z góry zakłada się, że odpowiedzi przesłane nań w najrozsądniejszy z możliwych sposób, przez opcję „odpowiedz” programu pocztowego, nie jest rzetelnym wypełnianiem obowiązku wierzyciela współpracy z dłużnikiem i nie przekonuje co do rzeczywistej woli ułatwienia komunikacji (art. 354 § 2 k.c.).

Odnosnie zarzutu II wskazać należy iż jest on częściowo nieprzystający do własnych działań powoda. Otóż nie ulega wątpliwości – powód tych ustaleń pierwszoinstancyjnych nie kwestionuje – że poszkodowany został przez powoda obciążony opłatami dodatkowymi. Nie jest zatem jasne, na czym miałyby polegać różnica na niekorzyść pozwanego, którzy przez swoich współpracowników oferuje najem tańszy nie tylko w ogólnym rozrachunku, lecz także korzystniejszy tak co do stawki czynszu najmu, ale również co do tych opłat, jakie poszkodowany poniósł wedle faktury w ramach najmu u powoda. U podmiotów współpracujących z pozwanym, poszkodowany miałby te same czynności, jak podstawienie pojazdu, nie tyle za darmo – przedsiębiorcy w ramach normalnego obrotu nie prowadzą działalności charytatywnej względem konsumentów – co wliczone w cenę najmu. Jednocześnie zaś powód nie wykazał, że sposób faktycznego korzystania przez pozwanego z pojazdu zastępczego, spowodowałby dlań jakieś dodatkowe koszty, które ostatecznie spowodowałyby, że najem według oferty współpracowników pozwanego byłby droższy aniżeli oferowany przez powoda. To na powodzie ciężar dowodzenia w takim kierunku spoczywał. Skoro trafnie Sąd I instancji ustalił, że pozwany ubezpieczyciel oferował najem finansowo korzystniejszy, to powód winien wykazywać, że mimo to zachodzą szczególne okoliczności, uzasadniające uwzględnienie kosztów poniesionych rzeczywiście przez poszkodowanego, albo też zwalczać twierdzenie o tym, że oferta współpracowników pozwanego jest korzystniejsza dla poszkodowanego aniżeli oferta powoda (art. 6 k.c.). Okoliczności nieco dłuższego oczekiwania na pojazd zastępczy, czy też wykonania rozmowy telefonicznej, nie mieszczą się w pojęciu tego rodzaju szczególnych okoliczności, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 20/173.

Zarzut III jawi się jako w istocie bezprzedmiotowy. Nie jest mianowicie istotną kwestia pozorności w niniejszej sprawie, skoro nie ulega wątpliwości iż poszkodowany nie skorzystał z propozycji przedstawianej przez ubezpieczyciela. Samo w sobie posłużenie się ustandaryzowanym tekstem powiadomienia o możliwości najmu pojazdu zastępczego, jego podstawowych zasadach oraz ewentualnie uznawanych kosztach najmu takiego pojazdu nie jest naruszeniem obowiązku ubezpieczyciela; konieczność uwzględnienia masowego charakteru obrotu niewątpliwie takie działanie usprawiedliwia i jest ono racjonalnym sposobem wykorzystania posiadanych zasobów. Nie jest to też metoda obca powodowi, który występuje w szeregu podobnych spraw z analogicznymi roszczeniami. Natomiast podnoszone w zarzucie szczegółowe informacje są o tyle bezprzedmiotowe, że trafnie uchwycił Sąd Rejonowy istotę postawy poszkodowanego – nie był on zainteresowany szczegółowymi warunkami. Istotne dlań było posiadanie pojazdu zastępczego jak najszybciej i w wersji bezgotówkowej. Te podstawowe warunki spełniała jednak również tańsza propozycja pozwanego.

Zarzuty IV i V nie poddają się ocenie wedle przewidzianego dla ustaleń faktycznych kryterium prawdy bądź fałszu. Ich uzasadnienie zarzucca Sądowi I instancji, jakoby nie rozumiał na czym polega między innymi pełnomocnictwo (k. 113). Abstrahując już nawet, czy takiego sposobu formułowania wypowiedzi pod adresem sądu powszechnego należałoby oczekiwać od radcy prawnego, to należy zauważyć iż sposób postawienia obu zarzutów świadczy o nierozróżnianiu kwestii faktycznych od kwestii prawnych. Godzi się zatem zauważyć, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie może

nastąpić poprzez wyciągnięcie wadliwych wniosków co do skutków prawnych określonych zmian w otaczającym świecie rzeczywistym, bądź ich braku. Przepis ten w ogóle tej kwestii nie dotyczy i nie może zostać naruszony w sposób, jaki zarzuca Autor apelacji.

Analogicznie ocenić należy zarzut VI, przy czym w tym przypadku dodatkowo przywołanie art. 6 k.p.c., jest całkowitym nieporozumieniem. Nawet jeżeli przyjąć, że Autorowi apelacji chodziło w istocie o art. 6 k.c., a więc przepis decydujący o zasadzie rozkładu ciężaru dowodu, to i tak sformułowanie zarzutu byłoby wadliwe. Oparcie zarzutu na art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. oznacza, że zarzut dotyczyłby wadliwego ustalenia faktu na skutek błędnego ustalenia rozkładu ciężaru dowodu. Jednakże art. 6 k.c. w zakresie wykazywanym przez apelującego nie znajduje zastosowania, a to wobec istnienia przepisu szczególnego: art. 17 zd. II u.u.o.4. Nadto zarzut sformułowany przez Autora apelacji nie wskazuje żadnego wadliwie ustalonego faktu. Nie jest przecież okolicznością faktyczną ocena zasadności przyjęcia stawki pozwanego. Jest to rezultat przyjętej przez Sąd Rejonowy wykładni prawa materialnego, w szczególności przedmiotowego zakresu obowiązku świadczenia z umowy ubezpieczenia, w kontekście zasady dążenia, w granicach wyznaczanych przez zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje, do minimalizacji szkody, jaki obciąża również poszkodowanego. Można się jedynie domyślać, że chodzi w tym przypadku o zarzut iż Sąd I instancji wadliwie ustalił iż pozwany ubezpieczyciel miał możliwość zapewnienia realizacji propozycji. Jednakże nie jest jasne, dlaczego podano w tak sformułowanym zarzucie art. 6 k.c., nawet już niezależnie od tego, że należałoby wskazać raczej przywołany już wyżej art. 17 zd. II u.u.o. Nic w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazuje na to, by Sąd Rejonowy wadliwie rozstrzygnął zasadniczą kwestię postępowania dowodowego, a mianowicie jakie fakty winna udowodnić każda ze stron, a tym bardziej by owo twierdzone naruszenie było dla rozstrzygnięcia końcowego istotne, to jest by bez owego naruszenia, wyrok musiał być inny. Tamtejszy Sąd wskazał dowód, na jakim się oparł. Przeprowadzenie owego dowodu nie było kwestionowane. Wyciągnięte z owego dokumentu wnioski nie są dowolne, to jest niemające oparcia ani w regułach logicznego rozumowania, ani we wskazaniach wiedzy czy też życiowego doświadczenia. W każdym razie Autor apelacji nie wskazuje żadnej, skonkretyzowanej reguły logicznego wnioskowania, jaka miała by zostać naruszona. Nie podaje również, jakie to wskazania wiedzy miałyby pominąć Sąd I instancji, ani też jakich wskazań doświadczenia życiowego nie uwzględniono w trakcie narady nad zaskarżonym rozstrzygnięciem. Tymczasem doświadczenie życiowe wskazuje, że ubezpieczyciele rzeczywiście współpracują z podmiotami wynajmującymi pojazdy, zawierają w tym zakresie umowy i egzekwują ich realizację. Nie wykazano w niniejszej sprawie, by choćby jeden z warunków proponowanych przez pozwanego okazał się niewiarygodny, czy wręcz został naruszony.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu I instancji w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że wbrew przyjętej ocenie przez Sąd Rejonowy iż pozwany jest następcą prawnym (...) spółki akcyjnej w W., jest błędne. Jak wynika z danych Krajowego Rejestru Sądowego, doszło jedynie do zmiany firmy pozwanego na obecnie używaną. To pozwany jest następcą prawnym (...) spółki akcyjnej w Ł., którą przejął, zmieniając przy okazji własną firmę (wpis nr 87 z 9 kwietnia 2021 roku). Okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia końcowego o tyle, że wyrok wydano wobec prawidłowo oznaczonych stron procesu.

Zarzut VII nie jest przekonujący. Po pierwsze, jego treść zdaje się wskazywać, że powód chce zarzucić wadliwą wykładnię obowiązku minimalizacji szkody i znaczenia naruszenia tego obowiązku dla stron stosunku ubezpieczeniowego. Ponieważ roszczenie wywodzone jest z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tedy właściwymi przepisami statuującymi takie obowiązki są raczej art. 16 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 17 zd. I u.u.o. Niezależnie już jednak od przyjmowanej kwalifikacji należy zauważyć, że w ocenie Sądu Okręgowego w obecnym składzie, przedstawienie informacji o warunkach najmu pojazdu zastępczego,

w okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności co do zakresu oczekiwań poszkodowanego, o jakich sam zeznał, było wystarczające.

Odnosząc się do zarzutu VIII wskazać należy, że wbrew deklaracjom, powód nie był wcale skłonny do przekazywania poszkodowanemu informacji co do warunków najmu. Powód nie kwestionuje, że nie przedstawił poszkodowanemu nawet tych danych, które wpłynęły doń od pozwanego. Nie sposób nie zauważyć, że nie miał w tym ekonomicznego interesu o tyle, że wynajmując pojazd, był bezpośrednio zainteresowany w tym, by trwał on jak najdłużej. Tymczasem u przeciętnie uważnego i dbającego o własne interesy poszkodowanego, informacja jak ta przekazana przez pozwanego powodowi, dotycząca najmu pojazdu zastępczego, spowodowałaby co najmniej dążenie do obniżenia stawki aktualnego najmu do poziomu akceptowalnego przez pozwanego, pod rygorem doprowadzenia do jego ukończenia. Akty staranności, jakie należało dopełnić, w szczególności połączenie się z infolinią w godzinach jej pracy, nie były w stosunku do poszkodowanego i powoda jako jego następcy prawnego pod tytułem szczególnym, nadmierne w świetle przywołanego już stanowiska Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 20/17. Ich niezrealizowanie przesądza zatem o działaniu zawinionym, a przynajmniej rażąco niedbałym w zakresie braku kontaktu telefonicznego.

W konsekwencji prawidłowym okazało się również rozstrzygnięcie końcowe, przy czym podstawy ograniczenia obowiązku świadczenia z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych Sąd Okręgowy w obecnym składzie upatruje raczej w przywołanych wyżej: art. 16 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 17 zd. I u.u.o. W pozostałym zakresie rozważania prawne Sądu Rejonowego przyjęto za własne, z zastrzeżeniem poczynionej na wstępie tej części rozważań uwagi co do następstwa prawnego, a w istocie braku takiegoż, po stronie pozwanej.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe, apelację powoda oddalono jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego pozwanych złożyło się 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym (§ 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 r.o.r.5). Powód obowiązany jest zwrócić te koszty w całości pozwanemu.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie, liczonych od zasądzanych kosztów postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c.

1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.).

2 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

3 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC z 2020, r., nr 11, poz. 96.

4 Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 2277 z późn. zm.).

5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. – Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).